

Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA.

z dodatkami »GOSK NIEDZIELNY« i »GOSPODARZ« wychodzi trzy razy tygodniowo i to na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kartalnie w drukarni 80 fen., na pocztach 1 markę, z obniżeniem do domu przez listowego 1 markę 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fenygów od miejsca wiersza korpusowego. Reklamy 20 fenygów od wiersza. — Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein O./Pr. — Drukarnia znajduje się w ulicy Dolnej-kościelnej (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Adelajdy.
Jutro: Łazarza.
Pojutrze: Gracyana B.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wsch. słońca	8 13	zach.	3 38.
Jutro „	8 14	„	3 38.
Pojutrze	8 15	„	3 38.

Taryfa celna przyjęta.

Berlin, 14 grudnia rano o 5-tej. Parlament przyjął w trzecim czytaniu projekt celny z wnioskiem Herolda 202 głosami przeciw 100, jeden poseł wstrzymał się od głosowania. (Większość wołała brawol mniejszość pfail) Posiedzenie trwało w jednym ciągu 18 i pół godziny, do 4^{3/4} rano. Następne posiedzenie parlamentu odbędzie się dnia 13 stycznia.

Głos kapłana Polaka.

Od pewnego księdza proboszcza z Archidiecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej otrzymujemy następujące pismo:

Szanowna Redakcyo!

Przeczytałem ostatni artykuł o „Węgorzu” w „Warmiaku”, którego umyślnie zapisałem, aby się o jego tendencji germanizatorskiej przekonać, i pozwałam sobie na jedno tylko zwrócić uwagę:

Pisze „Warmiak”, że „całkowicie do samych księży to należy, w jaki sposób i jakim językiem dzieci uczyć przygotowując je do Sakramentów św. Na to odpowiadam: W normalnych stosunkach gdyby ani na Warmii ani na Szlązku nie germanizowano, to księża dzieci polskie po polsku by uczyli, a dzieci niemieckie po niemiecku. Ale czy się tak dzieje? Byłem niecałkowicie na pogrzebie księdza na Szlązku, którego parafia polska na wskroś znieść nie mogła dla tego, iż germanizował. Było to raz na odpuście. Nieboszczyk prosił nas wszystkich, abyśmy przed nieśporami poszli do kościoła, bo chce nam coś ciekawego pokazać. I wiesz, Szanowna Redakcyo, co nam pokazał? — Oto usłyszeliśmy dzieci polskie mówiące różaniec po niemiecku, a ś. p. ks. proboszcz chwalił się tem, że to za jego staraniem dzieci polskie tak pięknie mówią niemiecki różaniec. I w ten sposób przez 10 lat działał w parafii, katechizmy polskie kasował, polskich gazet (ani nawet „Katolika”) nie pozwoił abonować, na procesy z Najsw. Sakramentem odprawianej kazał śpiewać o łacinie, tylko lud ile razy ksiądz zaintonował »Rex Christe primogenite« swoją drogą śpiewał »Boże w dobroci« itd. Wikaryusza, który polskie katechizmy zaprowadzał, prędko się pozbył. A w pogrzebie przez polskiej mowy itd. była i niemiecka, ale ksiądz dziekan modlitwy za niebożczyka tylko po niemiecku — i to w polskiej parafii — odprawiał. To też wierzę mi, że ani jednej lezki nie widziałem u tego ludu naszego, który za księdza życie by swoje oddał. I ja jestem kapłanem i ja pracowałem w niemieckiej parafii, ale nigdy mi na myśl nie przyszło, abym z niemieckimi parafianami postępował na wzór księży germanizatorów.

Ale teraz wracam do mojej pierwszej uwagi: Aby Polacy nie mogli zarzucać księżom germanizacji, mogliby Przewiebnik księża Biskupi Warmiński, Pelpliński i Wrocławski wydać do duchowieństwa taki oświadczenie, jaki wydał Najprzew. ks. Arcybiskup Stablewski w Poznaniu, że nie księża,

ale rodzice rozstrzygają, w jakim języku mają być dzieci przygotowane do Sakramentów św. W całej archidiecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej, a przecież jest większa od warmińskiej, nie może nikt duchownym zarzucić, aby polonizowali i niechaj księża kierują się na Warmii wołą rodziców, a za pewne nie będzie tyle narzekania i zarzutów germanizowania.

Rewia hakatystów w Poznaniu.

W niedzielę odbyło się w Poznaniu w hotelu Myliusza posiedzenie ogólnego wydziału hakatystów. Przewodniczył obradom p. Kennemann z Kłęki, który stwierdził, że liczba członków Towarzystwa hakatystów wynosiła w r. 1900: 20,307, w r. 1901: 21,146, a obecnie ich liczba wzrosła na 26,256. Przewodniczący ubolewał nad tem, że w Prusach Wschodnich dążności hakatystów doznają mało poparcia. Jeżeli Księstwo Poznańskie i Prusy Zachodnie zginą dla niemieczyzny, to i Prusy Wschodnie nie będą mogły pozostać niemieckimi. — Następnie p. dr. Boveaschen referował o kwestyi szkolnej. W dyskusji nad tem referatem stwierdzono, że wiele dzieci niemieckich-katolickich polonizuje się w nauce przygotowawczej do Sakramentów świętych. Mówiono też o działalności nauczycieli, mających polskie usposobienie. Wyrażono pragnienie, aby język polski zupełnie wyrugowano ze szkoły, także z nauki religii. Dalej powiedziano, że nieprzyjazne Niemcom duchowieństwo katolickie największe sprawa trudności skutecznej nauki szkolnej. Uchwalono rezolucją, polecającą rządowi, aby utworzył na podobieństwo funduszu kolonizacyjnego osobny fundusz na cele szkolne w dzielnicach wschodnich. Minimalna pensya wszystkich nauczycieli szkół ludowych, miejskich i wiejskich ma wynosić 1200 marek; dodatek do pensyi według lat urzędowania ma wynosić przynajmniej 150 marek, ma być udzielany po siedmiu latach urzędowania i podnosić się aż do 28 lat służby, najwyższa kwota dodatkowa ma być 9 razy większą.

Pierwsi nauczyciele oraz sami przy szkole ustanowieni winni otrzymać pensyą główną przynajmniej o 200 marek większą. Każdy nauczyciel winien oprócz głównej pensyi i zwykłych dodatków otrzymać jeszcze dodatek w kwocie 300 marek rocznie. Za to reżenicy nie mają nadać udzielać gratyfikacji za skuteczną naukę w języku niemieckim. Ustanawiani być winni tylko nauczyciele zupełnie władający językiem niemieckim i tacy, którym można zaufać pod względem narodowościowym. Pierwsi nauczyciele i sami ustanowieni winni być członkami dozoru szkolnego. W każdej wsi należy zakładać niemiecki ogródek dla dzieci. Należy baczyć na to pilnie, aby każde dziecko przez 5 lat zwiedzało szkołę. Przed ukończeniem 14 roku życia można wyjątkowo zwalniać ze szkoły tylko takie dzieci, które zupełnie władają językiem niemieckim. Dzieci, które nie umieją poprawnie mówić po niemiecku, można zatrzymać w szkole rok albo 2 lata po ukończeniu 14-go roku życia.

Po wsiach należy zakładać szkoły uzupełniające, których zwiedzenie powinno być obowiązkowe. Także dla dziewcząt trzeba zakładać podobne szkoły. W szkołach należy używać książek do czytania, zawierających przeważnie opowiadanie z historii pruskiej, opisy kraju niemieckiego i niemieckich dzieł kulturalnych. Inspekcyjne obwoody szkolne należy zmniejszyć, liczbę powiatowych inspektorów szkolnych powiększyć i ich pensye podwyższyć. Liczbę zakładów dla preparandów i seminariów nauczycielskich należy powiększyć. Nowe zakłady winny być ile możności w mniejszych miastach na granicy językowej.

Pensye nauczycieli seminaryjnych i nauczycieli przy zakładach preparandów należy podwyższyć. Kwestyą obowiązku utrzymania szkół należy jak najprędzej uregulować na drodze ustawodawczej.

Po przyjęciu powyższej rezolucyi mówił p. dr. Wegner o Spółkach niemieckich, między innymi polecał mówca, aby niemieckie Spółki zajmowały się parcelacją, następnie uchwalono rezolucją, uznającą, że Spółki niemieckie znacznie popierają rozwój ekonomiczny dzielnic wschodnich, oraz wyrażającą życzenie, aby każdy hakatysta należał do jakiegokolwiek niemieckiej Spółki pożyczkowej.

Na wniosek p. dr. Bovenschena uchwalono rezolucją, wyrażającą życzenie, aby przywrócono pierwotne niemieckie nazwy miejscowości, mianowicie w obwodzie, należącym dawniej do zakonu krzyżackiego. Nie należy naruszać nazw, uświęconych historią. Grupy miejscowe hakatystów winny pobudzać gminy do germanizacji polskich nazw miejscowości. Kto ma nazwisko słowiańskie może i nadal je nosić. Atoli władze winny pilnie baczyć, na to, aby przywrócono pierwotną formę niemieckim spolonizowanym nazwiskom. Zmiana takich nazwisk ma być ile możności, ułatwiona. Polonizacja nazwisk niemieckich ma być surowo karana.

Hakatycy kują żelazo, póki gorące, ale z czasem i oni sobie ręce poparzą.

Co tam słyszeć w świecie?

— **Niemcy.** Postowie Niemiec i Anglii wyjechali z miasta Caracas, ponieważ prezydent nie dał odpowiedzi na przedłożone mu żądania. Angielscy i niemieccy marynarze mają zająć urząd celny w Wenezueli i będą pobierali cło depoty, dopóki prezydent nie zobowiąże się i nie da gwarancji, że zwróci wszystkie straty, jakie ponieśli w czasie wojny poddani Niemiec i Anglii. Straty te są zaś niemałe. W Londynie i Berlinie mają uzasadnioną (?) nadzieję, że unia amerykańska zajmie wobec tej gospodarki niemiecko-angielskiej sympatyczne stanowisko, zapominając jednak o znanym orędziu, w którym prezydent Roosevelt wyraźnie powiedział, że Stany Zjednoczone muszą w przyszłości wielką odegrać rolę w kwestjach międzynarodowych.

— Dr. Fryderyk Lange założył nowe stronnictwo polityczne pod nazwą »stronnictwo cesarza«. Nazwa ta określa zu-

Pnie

bukowe i jesionowe kupuje
G. Reitzug,
fabryka pojazdów, Olsztyn,
ulica Lipsztacka.

Wózek

nowy (Jagdwagen) na jednego
konia chce tanio sprzedać. Kto?
powie ekspedycja „Gazety Ol-
sztynskiej”.

Dobrze idące złote i srebrne

* zegarki *

damskie i męskie, jako i łań-
cuszki sprzedaje tanio

Domzastawu

w Olsztynie,
ulica Dolna Kościelna nr. 1.
(F. Schlewski).

Rzadko tanie są moje wzyst
kie dobrze odleżałe

CYGARY:

Jägerlust	za 100 sztuk	2,75
Jagdklub	"	3,-
Jurado	"	3,50
Perla de Cuba	"	3,60
Semiramis	"	4,-
Chic	"	4,-
Evira	"	4,-
Romana	"	4,25
Reichsadler	"	4,25
Lidiador	"	4,50
Frasco	"	4,50
Forum	"	5,-
Libertas	"	5,-

Wszystkie gatunki odznaczają
się dobrem paleniem i znakomi-
tym, łagodnym wyborem.

PAWEŁ HIRSCHBERG,
dawniej F. ROGALLA.

Na nadchodzące Święta

polecam:

Najlepszy wyciąg mąki cesarskiej,
Najlepszą mękę pszenną 00,
Proszek do pieczenia,
jako i zawsze świeże

prasowane młodzie

znanej dobroci po jak najtańszych cenach dziennych.

F. Krenz.

Na nadchodzącą Gwiazdkę

polecam mój bogato zaopatrzony skład:

Czapki dla mężczyzn, ładny fason	od 90 fen.
Czapki dla dzieci	od 40 fen.
Spodnie normalne dla mężczyzn sztuka	od 90 fen.
Spodnie normalne dla chłopców	od 80 fen.
Normalne koszule dla mężczyzn z podwójną pierśią	od 90 fen.
Normalne koszule dla chłopców z podwójną pierśią	od 80 fen.
Normalne koszule dla kobiet z długimi rękawami	od 1.10 m.
Męskie rękawiczki, krymer ze skórą	od 1,- m.
Rękawiczki dla kobiet i chłopców, krymer ze skórą	od 80 fen.
Rękawiczki kobiece trykotowe	od 40 fen.
Męskie półkoszulki pochwórne	55 fen.
Męskie kołnierzyki pochwórne	20 fen.

KRAWATY

w bardzo wielkim wyborze, każdy fason, po bardzo
tanich cenach, również jedwabne chustki na szyję, szelki, szkarpetki,
parasole, kufry, koszyki, torebki skórzane, torby do szkoły, torebki do cygar
i portmonetki.

Szczególnie zwracam uwagę na wielki zapas kolorowych kapeluszy mę-
skich, które aby wyprzedać, niżwłem bardzo w cenie. Kapelusze, które ko-
sztowały dawniej 2,75 m., teraz 1,50. Szytwe kapelusze męskie 75 fen.

Cygary na gwiazdkę w każdym opakowaniu, małe pudełka od 1 mk.,
całe kisty od 2,20 m.

Wielki wybór kart z powinszowaniem na gwiazdkę i nowy rok.

Nathan Grau,

OLSZTYN, ulica Prosta (Richtstrasse) 14.

Bryczka,

czarna, dwukonna, w dobrym
stanie, jest na sprzedaż.
Józef Biermański,
w Trękusie.

Na Gwiazdkę

polecam

Poezye Adama Mickiewicza

2 tomy w oryginalnej oprawie 3 mk.

Poezye Jul. Słowackiego

2 tomy w oryginalnej oprawie 4 mk.

Pisma Zym. Krasińskiego

2 tomy w oryginalnej oprawie 4 mk.

Przy zamówieniu wszystkich 3 dzieł
przesyłka franko.

Bén-Hur powieść z czasów
Jezusa Chrystusa.

w oryginalnej oprawie za 5 mk.

Chata wuja Tomasza

powieść z życia murzynów.

w oryginalnej oprawie za 6 mk.

Przy odbiorze powyższych 2 powieści
przesyłka franko.

Nabyć można we wszystkich księ-
garniach, jakoteż wprost u wydawcy

Karol Miarka w Mikołowie
Nicolai O.-S.

Rum dogroku

za flaszkę od 1 m. poleca

G. Eschholz Nast.
M. Steiner.

Spzedaż dizewa.

We czwartek, 18 grudnia
przed poł. o 10-tej w Wartem-
borku (w lokalu p. Kosłowski-
go) około 500 sztuk drzewa do
budowli i do rznięcia z miej-
skiego lasu obwód Rothwalde i
Grü heide.

Rzadka oferta okolicznościowa.

Okolo 300

paltotów zimowych, 10 m.

satyn, eskimo, krymer dziany, po okolo 30, 20, 15 i

SZŁAFROKI I JOPY

dla mężczyzn
po 15, 10 i **5,00 m.**

Własnego wyrobu liberye dla kuczerów, płaszcze Hohenzollern, burki, ubrania (żakietowe i surdutowe), kożuchy do podróży
i spacerowe i jopy kożuchowe, spodnie cająowe i z skóry angielskiej, również nadzwyczaj rzadko tanio.

Paltoty i płaszcze

dla młodzieńców
i chłopców, naj-
piękniejsze nowo
ści, po większej części własnej roboty we
wszelkich cenach,
podpadajaco tanio.



Zapaszowe, gotowe kupione

płaszcze dla chłopców
z podszewką, od 1,50 mk. i mocniejsze. Ubrania bukskinowe
dla chłopców z długimi spodniami ciepło podzYTE od 3 marek

Dla ubrań na miare,

które tworzą główną gałęź mego przedsiębiorstwa, mam nadzwyczaj bogato
zaopatrzonej skład sukna (fabrykaty krajowe i zagraniczne) zawierające między
tem wiele zakupów okolicznościowych, jako i **uzdolnionego przykrawa-
cza** i ręczę dla tego jak wiadomo pomimo nadzwyczajnej taniości za beznaganne leżenie **także bez przymiarki.**
Moje zapaszowe ubrania są za pomocą mej maszyny do przykrawania przez mego znakomitego przykrawacza przykrojone i jak
na miarę rzetelnie i trwale odrobione i dla tego nie można ich porównać z takimi, które wszędzie gotowe się sprowadza.

Olsztyńska fabryka garderoby

z maszyną do przykrawania.

Wykonywanie nu miarę.

Największy skład sukna.

Wypróbowany doskonały przykrawacz.

Właściciel: **JACOB LEDY, Rynek 20,** obok p. Strawego.

Za redakcją odpowiedzialny Seweryn Pieniężny w Olsztynie. — Druk i nakład Seweryna Pieniężnego w Olsztynie (Allenstein O-Pr.)